

# DZIENNIK WILEŃSKI

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Dominikańska 4. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po południu.  
ADMINISTRACJA OTWARTA od 9 do 5 popołudniu i w niedziele od 12 do 1-ej.

## Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji 40 mk., z odnośnikiem do domu, lub przesyłką pocztową 50 mk.

## Cena ogłoszeń:

za wiersz petitu jednolitej formy: przed tekstem 15 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 8 mk., w tekście 20 mk.

## Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie w Wilnie.

Od dnia 30 Listopada b. r. rozpoczną się zapisy kandydatów na kursy: wstępny, pierwszy i drugi seminarjum. Warunki przyjęcia: na kurs wstępny zostaną przyjęci kandydaci, którzy ukończyli lat 13 i wykażą się świadectwem z ukończonych 5-ciu oddziałów szkoły powszechnej, lub złożą odpowiedni egzamin; na kurs pierwszy — kandydaci, którzy mają lat 14 i wykażą się świadectwem z ukończonych 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej, lub 2-eh klas szkoły średniej, w przeciwnym razie zostaną poddani odpowiedniemu egzaminowi; na kurs drugi — kandydaci, którzy ukończyli lat 15 i wykażą się świadectwem z ukończonych 3-eh klas szkoły średniej, w przeciwnym razie rozstrzygnie egzamin. Nauka bezpłatna. Przy seminarjum istnieje internat. Kancelarja seminarjum przyjmuje podania w Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Benedyktyńska № 2. od godziny 10—3 p. p.

Dyrekcja

## Zmiany w rządzie.

WARSZAWA. W piątek ostatecznie zostało zażegnane przesilenie w rządzie. Po konferencjach z przedstawicielami stronnictw sejmowych wyłonili się dwie kandydatury p. p. Wł. Przanowskiego i J. Steczkowskiego.

Po południu premier Witos zaprosił do Sejmu obu kandydatów i obu przedłożył oficjalne propozycje objęcia odpowiednich tek, na co obaj się zgodzili. Natychmiast wypracowano odpowiednie pisma,

które natychmiast zostały odesłane do Belwederu.

O godz. 10.30 wieczór Naczelnik Państwa podpisał nominację.

D-ra Jana Kantego Steczkowskiego ministra skarbu

i inżyniera Stefana Przanowskiego na ministra przemysłu i handlu.

Związek ludowo-narodowy, który do gabinetu nie wchodzi, działalność obu ministrów oraz całego gabinetu będzie oceniał ze stanowiska wyłącznie rzeczowego.

## D-r. A. Waszkiewicz

ul. Portowa 6-c) m. 1.  
powrócił.

## Komunikat Sztabu Obrony Krajowej Litwy Środkowej.

z dnia 29-XI. 1920 r.

Bez zmian.

(—) BOBICKI

Plk. szt. gen. i Szef Sztabu.

## Bez informacji.

Miejscowa prasa wszelkich języków, barw i odcieni niemal codziennie podaje różnorodne wieści o sprawach, bardzo żywo interesujących społeczeństwo w Wilnie. Niedawne wypadki na froncie, sprawa rozejmu, przyjazd Komisji Ligi Narodów, jej podróże po froncie, pośrednictwo przedstawiciela polskiego ministerstwa spraw zagranicznych, układy rządu polskiego z Ligą Narodów w Genewie — oto tematy, około których obraca się zainteresowanie ogółu i które są źródłem rozmaitych, często sprzecznych ze sobą informacji prasowych.

Nie można się dziwić ani społeczeństwu, że pragnie jaknajrychlej być poinformowanym o wydarzeniach, drobnych chociażby, lecz mających wpływ na jego przyszłe losy, nie można się też dziwić prasie miejscowej, że w myśl zarówno własnego interesu, jak i obowiązku względem społeczeństwa usiłuje dać mu odpowiednie wieści jaknajszyciej. Niestety, skazana tu jest na błądzenie w ciemnościach, albo poszukiwanie źródeł nie zawsze pewnych i miarodajnych. Mniejsza o takie naprzekład „sensacje”, jak ta, że jednego dnia jedna z gazet informuje, iż Komisja Ligi Narodów przez usta swego przedstawiciela orzekła, iż nie uzna żadnego Sejmu w Wilnie, nas epnego zaś dnia, czy w dni parę potem ta sama gazeta podaje, iż „miarodajne źródło” znowu ją natchnęło wieścią, iż Komisja Ligi Narodów uzna Sejm i że skutkiem tego nie będzie plebiscytu. Tak zgodne ze sobą relacje zachodzą dlatego, iż pracownicy niektórych gazet mają w odpowiednich organach „miarodajnych” braci, synów, ciotki, siostry i t. p. i że oczywiście korzystają zawsze z tych źródeł, aby zaspokoić ciekawość czytelnika. Daje to wszakże na małą skalę miarę stosunków, jakie pod względem informacyjnym panują u nas.

Dzieją się rzeczy pierwszorzędnej wagi, a żadne z pism — tak przynajmniej nam się ta rzecz wydaje — niema bezpośredniego kontaktu z temi źródłami, które zapewne dokładnie poinformowane o faktach i przebiegu wydarzeń. Jeśli zaś któreś z pism korzysta z takiego kontaktu, dzięki związkom pokrewieństwa, czy sympatjom partyjnym, to odpowiednie koła nie rozumieją chyba odpowiedzialności, jaką wzięły na siebie wobec całego społeczeństwa, nie zaś tylko wobec poszczególnych grup, czy koterji.

Przed trzema tygodniami p. Iwanowski, szef departamentu spraw zagranicznych, zainicjował bardzo zrecznie konferencje z prasą. Jakkolwiek wyjaśnienia, udzielone dziennikarzom, nie zadowolili wszystkich (zawsze zresztą tak bywa), można było sądzić, iż nastąpią dalsze kroki tego rodzaju w

formie podobnych konferencji, komunikatów do prasy, szybkich informacji, o sprawach doniosłych i t. p. Nic podobnego. Właśnie w czasie, gdy się dzieją rzeczy najdonioślejsze, „źródła” milczą.

Nie wdając się w drobnostki, przyczyny tego zjawiska, pozwolimy sobie wyjaśnić z naszego punktu widzenia jego ogólnie. Tymczasowa Komisja Rządząca jest tak odcięta od społeczeństwa, że nawet nie pragnie z nim bliższego zetknięcia. Metoda postępowania i działalności, zapoczątkowana pierwszymi krokami, święci tu zupełny triumf. Przewinęły się na gruncie tej metody takie akty, jak zwołanie Sejmu do Wilna, jak projekty reformy agrarnej i inne, o których już pisaliśmy. Były one zrodzone w atmosferze „samodzielności” gabinetowej i podlane ideologią partyjnej taktyki, nie dano im natomiast żadnego oświetlenia ze stanowiska całości społeczeństwa. Nie zainteresowano przed samymi faktami szerokiej warstw o tem, co się zamierza w tej dziedzinie zrobić i oczywiście zrobiono to, co od razu spotkało się nie z aprobatą ogółu, ale z różnym u niego przyjęciem.

Taką naprzykład sprawę Sejmu już po fakcie usiłuje się obecnie przez różne, sobie oddane organizacje, spropagować, jako ogólne życzenie społeczeństwa, choć w rzeczywistości tak nie jest. Podobnie dzieje się bodaj ze wszystkimi aktami Komisji Tymczasowej.

Dochodzą nas znowu pogłoski o jakichś świeżych krokach, przedsięwziętych w Warszawie w imieniu Komisji w sprawie przyłączenia powiatów Lidzkiego i Grodzieńskiego oraz w sprawie zmiany stanowiska Warszawy w stosunku do Komisji Rządzącej, niezadowolonej z uchwały sejmowej z dnia 10 listopada. Wątpimy, aby kroki te szły po linii pragnień społeczeństwa naszego.

Moglibyśmy przykłady mnożyć, zwłaszcza z dziedziny polityki wewnętrznej i „zagranicznej”. Snać całkowicie zapanowało hasło robienia wszystkiego na własną rękę i tworzenia szeregu faktów dokonanych, których nikt już nie zdoła odrobić. Metoda dobra, ale nie dla społeczeństwa i nie ogólnego celu ostatecznego. Ten sam interes społeczeństwa wymagał również zorganizowania przynajmniej sporadycznego informowania go, za pośrednictwem prasy, o wypadkach bieżących z zakresu spraw, o których wspomnieliśmy na początku, że tych informacji niema, wolno wnosić, iż albo nic się nie dzieje, albo pragnie się podawać je w postaci takiej, w jakiej wyjdą drogą „panoflową”, albo partyjną. Oczywiście, nikt w społeczeństwie nie może być i nie jest z tego zadowolony.

## Rokowania pokojowe.

### Nota polska.

Dn. 25 b. m. minister Sapieha wysłał do Cziczerina i Rakowskiego notę z protestem przeciw przewlekaniu rokowań pokojowych. Po zilustrowaniu atmosfery, w jakiej toczą się rokowania ryzyko, po odparciu zarzutów co do niewypełnienia warunków rozejmu przez Polskę, po zaznaczeniu wtpliwości co do taktyki delegacji sowieckiej, rząd polski, dla usunięcia wątpliwości, w interesie dalszego pomyślnego rozwoju rokowań pokojowych, proponuje:

1) Ustalić natychmiast przez delegacje obu rządów termin, w którym definitywny traktat pokojowy ma być podpisany.

2) Natychmiast po zajęciu przez wojska stron obu linii, przewidzianych w rozejmie, omówić na konferencji w Rydze gwarancje wojskowe trwałego utrzymania stanu pokoju.

Dalej nota wyraża zdumienie z powodu niehumanitarnego stanowiska delegacji sowieckiej w sprawie zwrotu zakładników i wymiany jeńców.

Rząd polski domaga się szybkiej odpowiedzi.

### Rząd polski jest w porządku.

RYGA, 26-XI. (Russpress). Joffe oznajmił przewodniczącemu delegacji polskiej, że delegacja sowiecka uważa wyjaśnienie udzielone przez

rząd polski za zupełnie wyczerpujące i dostateczne, podkreślając jednocześnie, że przerwa w pertraktacjach wynika jedynie z inicjatywy delegacji sowieckiej. Obecnie Joffe otrzymał radio z Moskwy, w którym rząd sowiecki zaleca przyspieszyć tempo rokowań.

### Delegacja poselska.

Prasa warszawska komunikowała, iż miał przybyć do Warszawy przewodniczący delegacji polskiej, p. Dąbski. W związku z tem wstrzymano wyjazd posłów, członków delegacji pokojowej. Podobno p. Dąbski jest przeciwnikiem wyjazdu posłów do Rygi i dlatego wybierał się do Warszawy. Ostatnio nadeszła wiadomość, że Dąbski nie przyjeżdża.

### O odszkodowaniu Polsce.

RYGA. (E.E.). Na posiedzeniu komisji finansowej delegacja rosyjska wyraziła swoją zgodę na przyjęcie polskiego projektu, dotyczącego zasad rozrachunku i likwidacji. Po załatwieniu tej kwestji przystąpiono do obrad nad sprawą reewakuacji wywiezionego mienia. Polska delegacja przedłożyła szczegółowy projekt. Będzie on przedmiotem obrad następnego posiedzenia. Projekt ten opracowany bardzo dokładnie przewiduje zwrot wszelkiej ewakuowanej własności zarówno państwowej jak i prywatnej.

## Sprawa wileńska.

### W Lidze Narodów.

GENEWA (E. E.). Delegat polski, Askenazy, przemawiając w komisji Ligi narodów w sprawie określenia terenów, na których ma się odbyć plebiscyt, oświadczył, iż w myśl uchwały, powziętej dnia 28 października w Brukseli, plebiscyt winien się odbyć na wschód od linii Curzona. Tereny położone tam składają się z części dawnych gubernji kowieńskiej, wileńskiej i grodzieńskiej. Polska proponuje wcielenie do jej granic części dawnej gubernji kowieńskiej zaludnionej przez 180 tysięcy polaków. Od strony wschodniej linja, po za którą ma się odbyć plebiscyt, winna być identyczna z granicą, określoną w traktacie pokojowym między Litwą kowieńską a bolszewikami, zawartym w dniu 17 lipca r. b.

Wreszcie Polska nalega, by kontrola ze strony Ligi Narodów podczas plebiscytu wykonywana była nie tylko po stronie polskiej, lecz i od strony Prus wschodnich.

Rada Ligi Narodów wysłuchała sprawozdania pułk. Requin, członka misji wojskowej francuskiej w łonie komisji Ligi Narodów. Sprawozdanie pułk. Requin dotyczyło sprawy przewozu i zaopatrzenia oddziałów międzynarodowych, wysyłanych przez ligę narodów do

Wileńszczyzny. Między innymi oddział belgijski składać się będzie ze 100 szeregowców z kapitanem, 4 porucznikami, oficerami płatniczym, 14 podof. oraz 24 kulomiotami.

### Zabiegi w Rydze.

RYGA, 26-XI (Letapress). Pierpont Moffot, sekretarz legacji amerykańskiej w Warszawie, przybył do Rygi w towarzystwie Jounga, komisarza amerykańskiego w państwach bałtyckich. Moffot odwiedził Elmanisa, łotewskiego prezydenta ministrów; głównym tematem rozmowy był polsko-litewski konflikt.

Narkiewicz, członek delegacji z Sejmu Litewskiego do Rygi, wyjechał do Kowna. W wywiadzie z korespondentem łotewskim powiedział on przed odjazdem: delegacja nasza będzie wspominała czas spędzony w Rydze, byliśmy przyjeźdźcami serdecznie przez wszystkie stronnictwa, byliśmy zadowoleni, znajdując w łotewskich kołach politycznych i w towarzystwach, przeważnie rzeczowy punkt widzenia względem afery Żeligowskiego. Myśmy zabrali dużo materiałów, które ogłosimy dla zbitcia bezpodstawnych i szkodliwych pogłosek o konflikcie między Łotwą a Litwą. Trzeba się spodziewać, że nasza wizyta ugruntuje zbliżenie obu narodów.

### Zbiór dokumentów.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu poseł ks. Lutosławski prosił o niezwłoczne doręczenie członkom Komisji spraw zagranicznych egzemplarzy zbioru dokumentów, dotyczących stosunku polsko-litewskich, których wydanie Komisja w swoim czasie poleciła Ministerjum spraw zagr.; zbiór ten ukazał się przed kilku dniami, ale dotąd ani Komisji, ani prasie nie jest znany, gdy tymczasem jeden organ partyjny, zbliżony widocznie do ministerjum już o nim pisał.

Zbiór ten jest tem ważniejszy, że pan Askenazy złożył właśnie w Genewie oświadczenie w imieniu rządu polskiego, stojące w jaskrawej sprzeczności z jednomyślną uchwałą Sejmu Ustawodawczego, która określiła żądanie narzuconego nam w Wileńszczyźnie plebiscytu, wyłącznie jako odpowiedź na pytanie: do Polski, czy do Litwy. Interpelant prosi o wyjaśnienie szczegółów tej sprawy.

Interpelację tę odłożono do następnego posiedzenia.

### Rząd kowieński a plebiscyt.

RYGA (E. E.) Według wiadomości z Kowna, Puryckis imieniem rządu oświadczył, że zgadza się na plebiscyt pod warunkiem ścisłej kontroli międzynarodowej i wycofania wojsk Żeligowskiego. Rząd kowieński domaga się przytem uznania Litwy de jure.

### Wojska międzynarodowe.

GENEWA (E. E.). Liga narodów wysłała na terytorjum Wileńszczyzny oddziały międzynarodowe o liczebności ogólnej 1,800 ludzi, Francja wysłała 100, Hiszpanja — 300 Szwecja — 100, Anglja i Belgja — 400. Holandja i Szwajcarja uchyliły się od tego. Natomiast Norwegja i Danja nie dały jeszcze odpowiedzi. Prawdopodobnie Francja zajmie się wyekwipowaniem w sposób wspólny oddziałów hiszpańskiego i skandynawskich.

### Oziębienie sympatji angielskich.

RYGA (E. E.). Stosunki angielsko-litewskie w ostatnich czasach oziębiły się znacznie, gdy większość lnu i materiałów leńszych poszła na spłatę amunicji i broni do Niemiec.

### Plebiscyt na G. Śląsku.

GDANSK 25.11 (PAT) Tutajsze pisma niemieckie ogłaszają następującą wiadomość agencji Havasa: Francuski prezydeni ministrów oświadczył w Izbie deputowanych, że termin plebiscytu na Górn. Śląsku ustalony został na sobotę 15-go stycznia 1921 r.

BAZYLEA (E. E.) Otrzymaono tu informacje z Paryża, iż wkrótce wyjeżdża na Śląsk Górny nowy transport wojsk koalicyjnych. Ma on służyć do wzmocnienia armji okupacyjnej podczas plebiscytu.

**Permikin — Petlura — Bałachowicz.**

TARNOPOŁ. Armia gen. Permikina przeszła w pełnym składzie, w całym rynsztunku i ze wszystkimi taborami na prawy brzeg Zbrucza, gdzie internowana jest przez wojska polskie. Armia ukraińska rozdzieliła się na dwie części: pierwsza razem z instytucjami państwowymi i taborami cofnęła się za Zbrucz i jest internowana, a druga z atamanem Petlurą na czele, odpierając ataki przeciwnika cofa się również w kierunku Zbrucza.

MOSKWA. Komunikaty bolszewickie podają, że cofa się również wojsko Bułak-Bałachowicza.

**O stosunki handlowe z Rosją.**

MOSKWA, 26-XI. Korespondent londyński „Svenska Dagbladet” donosi, że angielskie koła handlowe z niepokojem widzą przygotowania w krajach skandynawskich do wznowienia stosunków z Rosją sowiecką. Jeden wybitny dziennik handlowy stwierdza gorączkowe przygotowania do handlu wymiennego z Rosją wskutek reperacji i powiększenia doków w Szwecji, Norwegii, Danii i Finlandii. W ciągu dalszym dziennik rozważa bogactwa Ameryki i doświadczenie techniczne w handlu z Rosją i zaznacza, że znaczenie Anglii na rynku światowym nie powinno być zapomniane, bo ono jeszcze nie zginęło.

MOSKWA, 26-XI. Krasin mówi, że niezawarcia umowy handlowej z Anglią winni są Lloyd George i jego towarzysze. Różnica zdań dotyczy tylko kwestii pożyczki. Koła wpływowe uważają zawarcie umowy za potrzebne.

**Komunikat bolszewicki.**

MOSKWA, 25-XI. Na odcinku Mozyrskim wojska bolszewickie pędzą resztki jazdy Bułak-Bałachowicza i wylawiają rozproszone części jego piechoty. Na północ-zachód od Orwucza wzięto 440 jeńców.

**Konszachty Rosjan.**

PARYŻ, (Orient). Do Paryża przybył z ramienia Michała Suworina, b. redaktora „Nowoje Wremja”, pułkownik Riazanow z zamiarem założenia dużego monarchistycznego dziennika w Paryżu, Związek francusko-rosyjski w Paryżu jest obecnie ogniskiem ruchu monarchistycznego. Członkiem tego związku jest między innymi gen. Hurko. Utrzymują oni stały kontakt z monarchistami rosyjskimi w Berlinie i prowadzą akcję na szkodę Polski z rosyjskimi żydowskimi bankierami.

**O akcję przeciw bolszewikom.**

MOSKWA, 26 b. m. Prezydent Millerand zamierza zwołać w Paryżu konferencję wszechpartijną dla rozpatrzenia kwestji solidarnego wystąpienia przeciw Rosji Sowieckiej.

**Polityka L. George'a.**

MOSKWA, 26-XI. Prasa francuska ostro krytykuje politykę Lloyd George'a, która wedle jej zdania przyczynia się wiele do ciężkich bied w Europie zachodniej.

**Walki w Irlandji.**

MOSKWA, 26 b. m. Ze źródeł angielskich donoszą szczegóły rozruchów dnia poprzedniego w Dublinie. Było uplanowane zabójstwo wszystkich wybitniejszych urzędników angielskich w Irlandji. Powstańcy wpadli do mieszkań urzędników, aby ich pozabijać. 20 zabójstw wykonano w ten sposób. Oprócz tego wielu oficerów policyjnych zabito i raniono. W wielu miejscach odbyły się walki pomiędzy sinfejnistami irlandzkimi i policją angielską. Angielskie koła u-

rzędowe i parlamentarne roztrząsają wypadki dublińskie.

MOSKWA 26 b. m. W wielu miastach Irlandji walki sinfejnistów z policją. W Korku bombą rzuconą do tłumu zabito 2-ch a raniono 14 osób.

**Rozruchy na Węgrzech.**

MOSKWA, 26 b. m. Pisma Budapeszteńskie donoszą, że w czasie ostatnich rozruchów wojska Horty'ego zabity i raniony wielu ludzi. Według „Morning Post” pogrom żydowski w Budapeszcie miał przeżyć 400 ofiar rannych i zabitych.

**WIADOMOŚCI  
W KILKU SŁOWACH.**

— W sobotę w losowaniu „Milionówki” wygrane padły na numery: 0,455,013 i 0,503,451.

— W niedzielę rozpoczął się w Poznaniu zjazd kupiectwa polskiego.

— Petlurowcy urządzają na Ukrainie pogromy.

— Wiadomości prasy o dymisji szefa sztabu generalnego, gen. Rozwadowskiego, jest nieprawdziwa.

— Przedstawiciel Francji oświadczył w Lidze narodów, że Francja zgodzi się na rozbrojenie, jeżeli Niemcy wykonają wszystkie warunki traktatu pod specjalną kontrolą.

— Z Londynu donoszą, że analiza chemiczna złota, któremu bolszewicy płacą za towary, stwierdziła, iż złoto to pochodzi z przetopionych sprzętów kościelnych.

— Parlament angielski uchwalił wniosek, pochwalający politykę rządu tłumienia orężem irlandzkiej walki o niepodległość.

— Rząd Wrangla przed upadkiem uznał niepodległość Ukrainy.

— Z Paryża drogą prywatną donoszą, że Francja postanowiła uznać rząd sowiecowski, natomiast według depeszy P. A. T. premier francuski oświadczył tylko, że uznanie rządu bolszewickiego zależy od przyjęcia przezeń odpowiedzialności za długi dawnego rządu.

— Komisja Ligi Narodów uchwaliła pomoc dla Polski w zwalczaniu tyfusu i cholery.

— W Bytomiu wykryto znaczny zapas broni w mieszkaniu jednego z komunistów niemieckich.

— W Krakowie wybuchł strajk w elektrowni, tramwaje nie kursują.

— Władze polskie za działalność wroga dla państwa polskiego zamknęły „Posener Tgbllt” i „Posener Warte”. Poza tem zamknięto biuro opieki nad wychodźcami niemieckimi, które jest wplątane w aferę szpiegowską.

— Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego kanclerz Rzeszy wygłosił wielką mowę w sprawie G. Śląska, wzywając Niemców do obrony tego kraju. Mówca obrzucił Polskę całym szeregiem oszczerstw, głównie że dopuszcza się na Górnym Śląsku gwałtów i terroru!

— W Londynie rozpoczęła się konferencja premierów Anglii, Francji i Włoch. Francja i Włochy mają wystąpić z wnioskiem rewizji traktatu tureckiego na korzyść Turcji.

— Bolszewicy podejrzewają Anglię o popieranie ofensywy nacjonalistów tureckich na Kaukazie.

— Rząd niemiecki wypłacił ekscesarzowi Wilhelmowi 52 miliony marek.

— W Alpach ze szczytu Mont Blanc usunęła się olbrzymia lawina, która zniszczyła cały las jodłowy i zatrzymała bieg rzeki Dary.

— Wszyscy kupcy paryscy ofiarowali cały dochód z jednego dnia na pożyczkę narodową.

— W senacie amerykańskim republikanin Franco złożył rezolucję o wznowienie stosunków handlowych z Rosją i udzielanie Niemcom kredytu.

— Ag. Stefaniego zaprzecza wiadomości o zawarciu przez Włochy z Niemcami układu ofiarowującego pozostawienie Niemcom Śląska Górnego, zamiast za lojalność Niemiec w sprawie Tyrolu.

— Liga Narodów odrzuciła wszystkie poprawki do statutu Ligi.

— Rząd lotewski wystosował do rządu sowieckiego protest przeciw rozstrzelaniu obywateli lotewskich.

— Amerykańska organizacja pomocy dzieciom przeznaczyła na pomoc dzieciom w wschodniej i środkowej Europie 33 miliony dol.

— Na Warmji nastąpiło starcie dwu pociągów; 40 zabitych i rannych.

**Komunikat.**

Otrzymujemy następujące pismo:

„Wobec poruszonych ostatnimi dniami w niektórych organach codziennej prasy wileńskiej jednolitości partyjnej lub też przeciwnie koalicyjnego charakteru Tymczasowej Komisji Rządzącej; wobec nastawiania się strony niektórych kół społeczeństwa polskiego na uzgodnienie polityki Komisji Rządzącej według klucza partyjnego. — Wydział Prasowy Dep. Spraw Wewnętrznych upoważniony jest do podania do publicznej wiadomości, co następuje:

Tymczasowa Komisja Rządząca nie jest bynajmniej ciałem politycznym partyjnym, lub wszechpartijnym koalicyjnym. Jak to już było oświadczone w niejednej deklaracji, zadaniem Komisji nie jest przeprowadzenie tego lub owego programu politycznego, opartego na tej lub owej ideologii, lecz zadaniem jej jest umożliwić ludności Litwy Środkowej swobodne wypowiedzenie się co do przynależności państwowej, z której przyszłe losy tego kraju wypłynąć mają. Tymczasowa Komisja Rządząca nie istnieje po to, aby komukolwiek narzucać tę lub ową orjentację, aby kogokolwiek do tej lub owej orjentacji nakierowywać, lecz dlatego, aby niczem niekrępowanemu głosowi całej bez wyjątku ludności pozwolił rozleść się i woli jej dać wyraz.

Dlatego też T. Komisja Rządząca nie chce i nie może być narzędziem w niczyich rękach, albowiem polityki w rozumieniu partyjnym zgoda nie uprawia. Co zaś do sposobów i drug, którymi T. Komisja Rządząca zamierza doprowadzić do pełnego i swobodnego ujawnienia się woli ludności — to zostały one wytknięte w deklaracji Generała Żeligowskiego, a mianowicie zostało zapowiedziane zwołanie Sejmu w Wilnie. Z tego stanowiska T. Komisja Rządząca nie zejdzie, jak również będzie dążyła do wykonania wszystkich wobec ludności zobowiązań, włożonych na nią przez deklarację Generała Żeligowskiego, wygłoszoną przy otwarciu T. Komisji Rządzącej.”

Z powyższego komunikatu wynika, że wszystko jest w porządku i że ludność może spać spokojnie. Niejedna gazetka wileńska doda zapewne swoje wyjaśnienie do powyższego, że „endeki” chcieli znowu „namącić”, ale im się nie udało, albo nie udało, bo ich wpływy upadają, czego dowodem ustąpienie ministra Grabskiego itp. Tak się podobno mówi nawet na posiedzeniach Tymczasowej Komisji Rządzącej.

Wyjaśnienia, zawarte w komunikacie, są ogólnikami, które nie wyjaśniają wcale istoty rzeczy i nie zadowolnią tych, komu chodzi o uzgodnienie działalności Komisji Rządzącej z uchwałą Sejmu Polskiego i o rekonstrukcję Komisji w ten sposób, aby najważniejsze sprawy

wy w Wilnie nie pozostały w rękach ludzi, którzy zaangażowani są w polityce federacyjnej i w myśl tej polityki działają. Chodzi o „przyłączenie” do Litwy Środkowej terytoriów polskich bez żadnej istotnej potrzeby, chodzi o takie doniesie sprawy jak Sejm i plebiscyt, o organizację jednego lub drugiego, o oddawanie w ręce ludzi zgoda nieodpowiednich pewnych dziedzin gospodarki na ziemi Wileńskiej i t. p., a co najważniejsze chodzi o swobodne wypowiedzenie się ludności co do przynależności państwowej. Pod tym względem zachodzą okoliczności, podaję całą rzecz w zupełną wątpliwość.

Zamiast beztreściwych wyjaśnień, byłoby lepiej dać dowody absolutnej dobrej woli i bezstronności, zwłaszcza wobec pragnień społeczeństwa polskiego. A tych dowodów nie widzimy, mamy natomiast objawy czegoś wręcz odmiennego. Do spraw tych powrócimy.

**Ordynacja wyborcza.**

Otrzymujemy następujący komunikat wydziału prasowego D. S. W.:

„W numerze 4-ym „Dziennika Urzędowego” został opublikowany zapowiadany już oddawna dekret naczelnego dowódcy o ordynacji wyborczej do Sejmu w Wilnie.

Wybory mają objąć całe terytorium Litwy Środkowej, a więc powiaty, Wileński, Trocki, Święciański, Braśławski — całe, powiat Oszmiański bez trzech gmin południowych, po jednej gminie z powiatów Dziśnieńskiego (Bogińska) i Wilejskiego (Lebiedziewska), zaś z powiatów Lidzkiego i Grodzieńskiego — ich części położone na prawym brzegu Niemna (bez miasta Grodna). Jednak nie na całym tym terenie wybory będą mogły być przeprowadzone technicznie już odrazu. Gminy północno-zachodnie powiatów Trockiego, Wilejskiego i Święciańskiego są wciąż jeszcze terenem działań wojennych, zaś część powiatu Braśławskiego jest okupowana przez Łotyszów. Wreszcie w Lidzkim i Grodzieńskim władze cywilne są jak wiadomo, podporządkowane nie Wilnu, a Warszawie, i dotychczas nie osiągnięto porozumienia co do techniki przeprowadzenia wyborów na tych terenach. W tej właśnie sprawie wyjechała do Warszawy specjalna delegacja, i jak tylko przeprowadzenie wyborów w Lidzkim i w Grodzieńszczyźnie zostanie technicznie możliwe, rozpocznie się postępowanie wyborcze w myśl ogłoszonej ordynacji. Będzie wówczas można objąć wyborami 85 proc. całego terenu Litwy Środkowej i wprowadzić do Sejmu 85—90 posłów, na ogólną liczbę 103, zaś posłowie z terenów, na których obecnie toczą się walki, wejdą do Sejmu siłą rzeczy z pewnym opóźnieniem.

Nie opóźni to jednak otwarcia Sejmu, który zbierze się w Wilnie w terminie zapowiedzianym, t. j. w połowie stycznia r. przyszłego”.

Do spraw, poruszonych w tym komunikacie, powrócimy jeszcze.

**Kronika.**

— Uroczysta nowenna. W kościele św. Kazimierza rozpocznie się we wtorek 30 b. m., uroczysta nowenna 9-ciu dniowa przed Uroczystością Niepokalanie Poczętej Matki Bożej.

Codziennie popołudniu o godz. 5-ej wystawienie Przenajświętszego Sakramentu.

Litanie śpiewane. Kazanie.

— Akademia w uniwersytecie. W wypełnionej po brzegi auli Śniadeckich odbył się w niedzielę o 7 wieczorem uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznicy listopadowej.

Przemówienie wstępne wygłosił rektor Uniwersytetu prof. Siedlecki, poczem zabrał głos prof. Ludwik Janowski i w pięknym obszernym referacie dał wyczerpujący pogląd na udział młodzieży akademickiej w krwawej epopei 1830/31 roku. Jak na ekranie przesunęły się przed zebnanymi dzieje ówczesnych słuchaczy wszystkich wyższych uczelni polskich, a bogactwo szczegółów wczuć się w epokę i wreszcie głęboki podkład uczuciowy prelekcji wywołały wśród zgromadzonych nastrojów podniosły.

— Z Uniwersytetu. Jutro 30 listopada rozpoczynają się zapisy na Uniwersytet i trwać będą przez dwa tygodnie.

— Kartki żywnościowe projektowane są przez depart. aprowiacji. Będzie się na nie otrzymywał chleb i ziemniaki.

— Dla biednych dzieci. Jego Świątobliwość Papież Benedykt XV, wzruszony wieściami o nędzy dzieci Wileńskich po inwazji bolszewickiej, przesłał do Warszawy, na ręce nuncjusza arcyb. Rattiego 30 tysięcy młk. na głodne dzieci Wilna.

— Komisja rządząca w Wilnie a żydowskie nauczycielstwo. Kom. Rząd. wyasygnowała 1 milion, czterysta tysięcy młk. jako honoraria dla nauczycieli żydowskich. Z tych 900 tysięcy szkoły żydowskie już otrzymały.

— Osobiste. Bawi w Wilnie rektor „Głosu Porannego” w Poznaniu, p. Jerzy Hemiczek. Przybył do Wilna wraz z delegacją, która przyjechała z transportem żywności.

— Niema cholery. Z powodu wygaśnięcia tej epidemii w naszym mieście, choleryczny punkt izolacyjny został zamknięty.

— Zarząd policji miejskiej od wczoraj nie urzęduje już na ul. Mickiewicza (S-to Jerskiej), 13 lecz na Dominikańskiej Nr. 3.

— Pomoc dla Wilna. Na skutek odezwy zarządu związku miast polskich, skierowanej do wszystkich miast Rzeczypospolitej w sprawie pomocy dla Wilna, dotychczas miasta przesyłały następujące sumy: miasto Wieluń mk. 20,000, Słupca mk. 6,000, Turek 5,000, Lubraniec mk. 4,000, Nowy Dwór mk. 1,000, Mielec mk. 770, Szamocin mk. 5,000, oraz Wileński Komitet Obrony Państwa mk. 100,000.

— Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie w Wilnie. Od dnia 30 listopada r. b. rozpoczyna się zapisy kandydatów na kursy: wstępny, pierwszy i drugi seminarjum.

Warunki przyjęcia: na kurs wstępny zostaną przyjęci kandydaci, którzy ukończyli lat 13 i wykazali się świadectwem z ukończonych 5-ciu oddziałów szkoły powszechnej, lub złożą odpowiedni egzamin; na kurs pierwszy — kandydaci, którzy mają lat 14 i wykazali się świadectwem z ukończonych 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej, lub 2-ch klas szkoły średniej, w przeciwnym razie zostaną poddani odpowiedniemu egzaminowi; na kurs drugi — kandydaci, którzy ukończyli lat 15 i wykazali się świadectwem z ukończonych 3-ch klas szkoły średniej; w przeciwnym razie rozstrzygnie egzamin. Nauka bezpłatna, przy seminarjum istnieje internat.

Kancelarja seminarjum przyjmuje podania w Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Benedyktyńska Nr. 2; od godziny 10 do 3 po poł.

— Z centrali chrześ. zw. zaw. Dziś o godzinie 6 wieczorem posiedzenie Zarządu Centrali w lokalu S-to Jańska 21.

Jutro o godzinie 6-jej wieczorem ogólne posiedzenie delegatów od poszczególnych chrześ. zw. zawodowych w sali Centrali. Zarządy związków uprasza się o wysłanie delegatów z odpowiednimi upoważnieniami.

**Organista** w średnim wieku poszukuje posady. Oferty proszę składać w Administr. Dziennika Wileńskiego dla Adama Skuratowicza.

**Zęby** sztuczne, Najnowsze systemy Przeróbka zle dopasowanych zębów technik dentyst: L. MINKIER, Ludwisarska (Preobraż) 4., Reper. wykonywa się w 4 g.

**POTRZEBNE Krawcowe-specjalistki i hawciarki** ul. Wielka 57 m. 3.

**Wynajmuje się koź z platformą i ludźmi**

Do przeprowadzek i innych potrzeb. Zamawiać dzień przed tem lub rano o 7-mej godz. ul. Zubrowa № 6. naprzeciw Kościoła Niepokalanego poczęcia F. Hermanowicz.

**Natychmiast do odstąpienia MASARNIA** sklep z mieszkaniem w dobrym punkcie. Dowiedzieć się w Masarni przy ul. Wileńskiej № 25 dawniej Kitza.

**Chcę kupić pianino** albo fortepjan ul. Szpitalna 7 (przy ul. Zawalnej) u właściciela domu.

**Chłopczyk lat 10-ciu** szatyn w czapeczce włóczękowej Władysław Majewski, wyszedł dwa tygodnie z domu przy ul. Subocz № 59 i dotychczas nie wrócił. Ktoby wiedział gdzie się znajduje — proszony jest zawiadomić rodziców za wynagrodzeniem pod powyższym adresem.

**Zgubiono** paszport na imię Józefa Stankiewicza, adres: ul. Klonowa 15. Niżejszym się unieważnia.

**Zaraz do wynajęcia** Mieszkanie z 5 pokoi w całość albo częściowo, można umeblovane. CENA PRZYSTĘPNA adres: Na początku Wielkiej połulanki, za ul. Wingry № 5. Raszanowicza.

**Zgubiono** paszport na imię Benigny Łabuć, adres: Sołtaniska 10-3.

**Resztki materiałów** w rozmaitych kolor., 2-arsz. szerok., które mogą być odpowiednio na frency, galife, bekiesze, damskie i męzkie kostiumy Ceny umiarkowane Wielka 50-1 obok Nizkowskiego hot. w. z podw. 2 p.